Oświadczenie złożone
przez senatora Bogdana Borusewicza
na 46. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 lipca 2017 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

W dniu dzisiejszym jedna z gazet ujawniła nagrania korespondencji radiowej, która jednoznacznie wskazuje, że w dniu 21 lipca, kiedy tutaj, w Senacie, dyskutowaliśmy o ustawie o Sądzie Najwyższym wniesionej przez PiS, a na zewnątrz trwała olbrzymia, wielotysięczna demonstracja, podjęto inwigilację posła Ryszarda Petru oraz dwóch demonstrantów – Wojciecha Kinasiewicza i Tadeusza Jakrzewskiego. Wszyscy oni brali udział w tej demonstracji.

Na podstawie stenogramu wnioskuję, że śledzenia, inwigilacji dokonywała policja po cywilnemu. Zadaję więc Panu Ministrowi następujące pytania. Po pierwsze: kto wydał polecenie śledzenia i czy dotyczyło to tylko tych osób? Po drugie: czy Pan o tym wiedział? Po trzecie: na jakiej podstawie prawnej działano? Po czwarte: jakie konsekwencje będą wyciągnięte w stosunku do tych, którzy to robili? Policja jest od zabezpieczenia i zabezpieczała demonstrację, zabezpieczała Sejm i Senat, ale nie ma prawa do tego typu działań.

Panie Ministrze, oczekuję odpowiedzi w krótkim terminie. Jest to bardzo bulwersująca sprawa.

Bogdan Borusewicz